

Jacek Rzeszutarski

Kompendium badań fonoskopijnych

1. Wstęp

Mimo dokonującego się postępu technicznego, marginalizacji użycia tradycyjnej magnetofonowej taśmy kasetowej i coraz częstszej cyfrowej rejestracji dźwięku, pryncypia fonoskopii – na przestrzeni ponad 40-letniej historii dziedziny – nie uległy zmianie. Wciąż interpretacja wyników analiz leży nie w gestii komputerów, lecz biegłego, nadal nadzór nad wszystkimi etapami badań w konkretnej sprawie pełni jeden ekspert, a podstawowy zakres badań nie uległ znaczącym modyfikacjom. Trendy w rozwoju dziedziny były od pewnego czasu na bieżąco publikowane w polskiej prasie kryminalistycznej. Mimo to, sędziowie i prokuratorzy, w natłoku obowiązków wydają się nie odbierać informacji na temat zakresu badań i możliwości fonoskopii, czego efekty dostrzec można podczas zapoznawania się z kolejnymi postanowieniami o powołaniu biegłego. W związku z tym narodził się pomysł stworzenia niniejszego kompendium. Na jego potrzeby zostały dokonane pewne uogólnienia zdarzeń, mających reprezentację w praktyce. Oczywiście obok tych typowych zdarzyć się mogą sprawy wyjątkowe, w których konieczne będą odstępstwa od opisanych reguł. Nie umniejsza to jednak roli i potrzeby przedstawienia zarysu wykorzystania badań audiodokumentów w procesie karnym.

2. Zakres badań fonoskopijnych

Precyzyjne sformułowanie celu badań zlecanych biegłemu przyśpiesza wydanie opinii, oszczędzając czas, niezbędny do obiegu pism ze sprostowaniami. Mimo że kontakt prokuratora z biegłym jest dopuszczalny, niezbyt często korzysta się z tej formy przed wystawieniem postanowienia. Dlatego niekiedy już na etapie zlecenia badań pojawia się problem nieścisłych sformułowań. Uwzględniając praktykę kryminalistyczną i oczekiwania wymiaru sprawiedliwości względem fonoskopii – wyrażone w orzeczeniach Sądu Najwyższego w sprawie I K 196/60 i III K 49/61 – cel badań powinien być następujący:

- spisanie treści rozmów dowodowych,
- zbadanie autentyczności nagrań tych rozmów,
- identyfikacja mówców.

3. Spisanie treści rozmów dowodowych

Ten wysoce czasochłonny i monotony etap badań potrafi na całe miesiące zablokować moce opiniodawcze biegłego. Wykładnią tempa pracy jest w szczególności jakość nagrania. Przy typowych zapisach, utrwalonych z wykorzystaniem transmisji telefonicznej, spisanie każdej minuty rozmowy dowodowej zajmuje 1–2 godziny czasu pracy eksperta. Spisywanie rozmów bezpośrednich, utrwalonych zakamuflowanym mikrofonem, jeszcze bardziej wydłuża czas wydania opinii.

Wobec ograniczonych możliwości spisania treści metodą wiernego odsluchu oraz mając na względzie ilość spraw oczekujących na wydanie opinii, sugeruję, żeby ze zgromadzonych rozmów wybierać jako dowodowe tylko te, które mają istotne znaczenie dla prowadzonego postępowania. Do czasu, kiedy liczba ekspertów fonoskopii w Polsce nie powiększy się znacznie (a od wielu lat grupa aktywnych biegłych fonoskopii, wykonujących pełen zakres badań, nie przekracza 10 osób), jest to praktycznie jedyna możliwość usprawnienia procesu wydawania opinii.

Ostatnio w praktyce fonoskopijnej coraz częściej spotykany jest schemat, zgodnie z którym wraz z postanowieniem biegły otrzymuje stenogram rozmów dowodowych, spisanych przez funkcjonariuszy Policji. Czynność spisania treści metodą wiernego odsluchu i sporządzanie stenogramu cechują pewne różnice, o których powinien wiedzieć prokurator, zanim zdecyduje wybrać jedno z dwóch rozwiązań udokumentowania przebiegu rozmów dowodowych.

Spisanie treści odbywa się w warunkach izolacji akustycznej, przez biegłych, których narząd słuchu jest regularnie poddawany kontroli laryngologicznej, z zachowaniem zasady, że odsluch musi być przerywany w momencie postępującego zmęczenia narządu percepcji (ustawiczne przemęczenie słuchu może prowadzić do niedosłuchu odbiorczego, praca w stanie zmęczenia jest nieefektywna, gdyż spisana treść obfituje w błędne skojarzenia). W trosce o narząd słuchu biegli jedynie sporadycznie wykorzystują słuchawki, odsluch jest prowadzony z wykorzystaniem monitorów aktywnych bliskiego pola (profesjonalny rodzaj głośników przeznaczonych do odsluchu mowy). Dla usunięcia błędnych skojarzeń i uzyskania możliwie najwyższej precyzji odtworzenia wypowiedzi źle słyszalnych stosuje się m.in. technikę kolejnych odsluchów przez tego samego biegłego i odsluch przez innego eksperta. Spisując treść, odnotowuje się także błędy językowe, mogące mieć wymiar cech indywidualnych. Równoległe ze spisaniem treści prowadzona jest identyfikacja mówców w obrębie całości materiału dowodowego.

Stenogramy są wykonywane szybszą – niż stosowana w laboratoriach kryminalistycznych – metodą. Są sporządzane z pominięciem wszelkich błędów językowych, a także wypowiedzi nie mających znaczenia dla meri-

tum postępowania. Nieistotna część rozmowy opatrywana jest wyłącznie komentarzami, bez potrzeby wsłuchiwania się w każdą, nawet niezrozumiałą wypowiedź. Dodatkowo, identyfikacja rozmówców w obrębie materiału dowodowego, jeżeli jest prowadzona, to wyłącznie w obrębie konkretnej rozmowy, bez powiązań z innymi nagraniami zgromadzonymi w sprawie.

Pomimo pewnych uproszczeń w trakcie wykonywania stenogramu, w sytuacji nagrań dobrze słyszalnych, o jakości wystarczającej do prowadzenia ewentualnej weryfikacji treści w trakcie rozprawy sądowej, spełnia on rolę analogiczną do treści, spisanej metodą wiernego odsłuchu (pod warunkiem, że w stenogramie nie występują błędy merytoryczne). Wybór między stenogramem i spisaną treścią powinien być dokonywany z uwzględnieniem realiów konkretnej sprawy, takich jak chociażby postawa oskarżonego w trakcie przeprowadzonych czynności i jego stosunek do zgromadzonych dowodów. Wiążą się z tym potencjalne wnioski o uzupełnienie „niekompletnej” opinii (praktyka uczy jednak, że podważanie treści opinii jest równie częste, jak wyrażanie wątpliwości co do kwalifikacji biegłego i nie zawsze ma związek z zakresem wykonanych badań). Moim zdaniem prokurator powinien wychodzić z założenia, że do odsłuchu treści rozmów dobrze słyszalnych nie jest wymagane dysponowanie wiadomościami specjalnymi (stąd możliwość weryfikacji stenogramu poprzez odsłuch nagrania w trakcie rozprawy).

Nagrania niskiej jakości – których treść jest choćby częściowo niezrozumiała – powinny być spisywane wyłącznie przez biegłego fonoskopii. Należy zaznaczyć, że także wówczas – mimo żmudnej pracy eksperta – nie udaje się wyeliminować wszystkich błędnych skojarzeń z treści rozmów dowodowych. W warunkach laboratorium kryminalistycznego dodatkowo jest możliwe prowadzenie korekcji częstotliwościowej lub amplitudowej, mającej na celu poprawę jakości nagrania i zrozumiałości wypowiedzi.

Istnieje stereotyp, że fonoskopia może dokonać niemalże cudu w zakresie restauracji nagrań niskiej jakości. Warto zatem sformułować praktyczną uwagę: należy dbać o jak najlepszą jakość nagrania jeszcze przed dokonaniem rejestracji. Korekcja źle utrwalonych nagrań nie jest skuteczna, zgodnie z potoczną zasadą „śmieci na wejściu – śmieci na wyjściu”.

Owszem, niekiedy – na drodze korekcji – uzyskuje się poprawę zrozumiałości wypowiedzi. Jednak w warunkach fonoskopijnych, gdzie zakłócenia i zniekształcenia są liczne i zróżnicowane (trzaski i impulsy, szумы, przydźwięk, pogłos itd.), nawet wysokiej klasy oprogramowanie do restauracji nagrań bywa nieużyteczne. Czasami jednak zdarza się, że poprawa słyszalności może być uzyskana bez skomplikowanych zabiegów technicznych, np. jedynie poprzez zamianę niskiej jakości odtwarzacza, którym dysponuje prokuratura, na urządzenie profesjonalne. Problem ten był powszechny w przypadku dysponowania nagraniami analogowymi, w związku ze zużyciem i zabrudzeniem głowic magnetofonowych.

4. Autentyczność nagrań dowodowych

Celem badań autentyczności nagrania jest ustalenie, czy dowód odzwierciedla faktyczny przebieg zdarzenia, czy też z nagrania usunięto jego fragmenty, zmieniono chronologię zapisu poprzez montaż itp.

Pojęcie „autentyczność nagrania rozmowy” ma inne znaczenie niż „autentyczność rozmowy”. Okoliczności przeprowadzenia rozmowy i treść wypowiedzi mogą zostać sfingowane (rozmówcy odgrywają ustalone role), ale jej zapis będzie autentyczny, tzn. magnetofon zostanie włączony na nagrywanie przed rozpoczęciem rozmowy i wyłączony po jej zakończeniu. Biegły fonoskopii, badając „autentyczność nagrania rozmowy”, wskazuje wszelkie nieciągłości zapisu i ewentualnie określa przyczyny ich wystąpienia (np. koniec taśmy w kasecie uniemożliwiający zarejestrowanie zakończenia rozmowy, wyczerpanie baterii zasilających magnetofon). Nagranie dowodowe może być wielokrotnie kopiowane, a mimo to – choć nie oryginalne – może być autentyczne. Oczywiście nie każda kopia wiernie odzwierciedla przebieg zdarzenia utrwalonego w zapisie oryginalnym. W praktyce bowiem ujawniano niekiedy, że kopiowanie – poprzez pogorszenie jakości, spowodowane np. zaszumieniem – miało być środkiem do ukrycia śladów montażu. Również poddanie zapisu dowodowego korekcji, mimo że oznacza ingerencję w sygnał akustyczny, nie powoduje zaburzenia autentyczności nagrania.

Dzięki kilku nagłośnionym przez media procesom sądowym, w których wykorzystano dowód z opinii fonoskopijnych, dziś już nie ma wątpliwości, że również nagrania cyfrowe może cechować autentyczność. Badania autentyczności zapisu są prowadzone z wykorzystaniem zaawansowanych technicznie metod, pozwalających ustalić ciągłość przebiegów elektrycznych i obrazów spektrograficznych sygnału akustycznego. Wykorzystywana jest również analiza audytywna.

Obecnie zauważalna jest tendencja do pomijania – w postanowieniu – badań wykrywających ślady zaburzenia ciągłości zapisu. Być może jest to związane z chęcią obniżenia kosztów zamawianych opinii. Należy zatem podkreślić, że badania autentyczności nagrań nie należą do najbardziej czasochłonnych i, w przeciwieństwie do spisania treści, zazwyczaj nie są przyczyną wydłużania się terminów. Dla uniknięcia zarzutu, sformułowanego przez stronę procesową, że nagrania dowodowe zostały zmontowane, zaleca się każdorazowe zlecenie badań autentyczności zapisu.

Obecnie opracowywane są założenia procedury, pozwalającej na ustalenie braku ingerencji w zapis utrwalonego automatycznie i poddawany kopiowaniu. Chodzi o nagrania dokonywane przez np. Policję, z wykorzystaniem certyfikowanego urządzenia. Takie nagrania cyfrowe byłyby protokolarnie powielane na nośnik, udostępniany prokuraturze i przekazywany do badań fonoskopijnych. Uproszczeniu uległaby wtedy procedura automatycznej re-

jestracji rozmów telefonicznych. Odpowiedzialność za niezakłócone przekopiowanie plików z komputera policyjnego spoczywałaby nie na biegłym, lecz na funkcjonariuszu. Wyłącznie biegły prowadziłby ustalenia w zakresie autentyczności nagrań.

5. Identyfikacja mówców

Wyróżnia się trzy etapy identyfikacji mówców:

- identyfikacja w obrębie materiału dowodowego,
- pobranie wypowiedzi porównawczych,
- identyfikacja z wykorzystaniem materiału porównawczego.

Identyfikacja w obrębie materiału dowodowego jest prowadzona równocześnie ze spisywaniem treści. Sprowadza się do licznych porównań kolejnych wypowiedzi, w celu ich rozpisania na wszystkich mówców biorących udział w utrwalonym zdarzeniu. Po tym etapie badań zleceniodawca uzyskuje informację, ile osób brało udział w rozmowach dowodowych, jeśli rozmów jest więcej, to które z nich zostały przeprowadzone przez te same osoby. Od poprawnie przeprowadzonego tego etapu badań fonoskopijnych zależy powodzenie następnych, zależnie od celu zakreślonego postanowieniem, identyfikacji z wykorzystaniem materiału porównawczego lub wnioskowania o nieznanym mówcy. Należy ponownie zaznaczyć, że sporządzający stenogram dokonuje identyfikacji jedynie w oparciu o analizy lingwistyczne, wyłącznie w obrębie jednej rozmowy, przez co brak wtedy powiązania osób występujących w kolejnych rozmowach dowodowych.

Badania identyfikacyjne nie zawsze są owocne. Do wyróżnienia wypowiedzi konkretnego mówcy wymagane jest wykazanie istnienia całego zespołu cech i parametrów dystynktywnych, indywidualizujących osobę, a wynikających z różnorodności myślenia i konstrukcji psychicznej jednostek, budowy anatomicznej aparatu mowy, kompetencji językowej i komunikacyjnej itd.

Identyfikacja w obrębie materiału dowodowego nie jest możliwa, jeżeli ilość wypowiedzi jest niewystarczająca, bądź ich zawartość merytoryczna jest nieodpowiednia. Dlatego – odmiennie niż w przypadku spisania treści – zaleca się nadsyłanie do badań identyfikacyjnych wszelkich zgromadzonych nagrań. Nadesłane rozmowy, które nie zostały ujęte w postanowieniu, mogą być pomocne w identyfikacji osób, biorących udział w krótkiej, wskazanej rozmowie.

Personalalia osób zidentyfikowanych w obrębie materiału dowodowego mogą być ustalone, o ile zostanie uzyskany odpowiedni materiał porównawczy, spełniający wymogi merytoryczne, techniczne i formalne. Zawartość merytoryczna wypowiedzi porównawczych musi być dostosowana do specyfiki rozmów dowodowych, przez co utrwalone przesłuchanie nie zawsze spełnia ten wymóg. Niedobrze, jeżeli pobranie materiału porównawczego

ogranicza się do odczytania tekstu, podczas gdy w rozmowach dowodowych występują wypowiedzi spontaniczne. W celu uniknięcia braku adekwatności, należy bezwzględnie stosować się do sugestii: nie nadsyłać do badań materiału porównawczego pobranego bez konsultacji z biegłym, który będzie prowadzić badania identyfikacyjne. Zasadniczy schemat czynności zawiera część rozmowy swobodnej, pozwalającej na uzyskanie wypowiedzi spontanicznych i część testową, polegającą na pobieraniu analogicznych do wypowiedzi dowodowych zdań, z uwzględnieniem zbieżnego stanu emocjonalnego.

Pobranie materiału porównawczego przez biegłego, który nie przeprowadził badań wstępnych i nie będzie prowadził identyfikacji, jest niecelowe. Dopiero po badaniach wstępnych możliwe jest określenie wymagań stawianych wypowiedziom porównawczym.

Właściwie uzyskane wypowiedzi porównawcze pozwalają na skuteczną identyfikację, względnie eliminację osób, pod kątem ich udziału w rozmowach dowodowych. Przedmiotem identyfikacji mówców nie jest głos, lecz mowa – produkt artykulacji w określonych zastosowaniach językowych. Wobec silnych fluktuacji, jakim poddana jest mowa, tak wielkie znaczenie przywiązuje się do wypowiedzi porównawczych. W praktyce utarło się powiedzenie, że „nie ma problemu z identyfikacją, jest problem z materiałem porównawczym”. I choć oskarżeni korzystają z gwarancji kodeksowej, mówiącej o braku obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść, to – w ślad za orzeczeniem Sądu Najwyższego w sprawie II KKN 108/00 z dnia 21 lipca 2000 r. – dopuszczalne jest uzyskiwanie i wykorzystywanie wypowiedzi porównawczych nawet wówczas, gdy nie wyrażają oni zgody na udział w czynności.

6. Inne badania fonoskopijne

W zakres klasycznej opinii fonoskopijnej wchodzi zestaw opisanych powyżej trzech etapów badań. Jednak biegli mogą również przeprowadzić inne analizy, m.in. ocenę odgłosów tła akustycznego (np. pod kątem ustalenia specyfiki miejsca, w którym w trakcie rozmowy dowodowej znajdował się mówca) i wnioskowanie o nieznanym mówcy (które, analogicznie do identyfikacji w obrębie materiału dowodowego, polega na określaniu wszelkich cech ujawniających się w procesie mówienia).

Należy zastrzec, że zazwyczaj w nagraniach występują niejednoznaczne zjawiska akustyczne, przez co trafność analiz jest ograniczona. Dodatkowo, problem z wykorzystaniem do pracy wykrywczej ustaleń wnioskowania przeważnie polega na ekstrakcji cech grupowych, a nie indywidualnych. Oczywiście nie oznacza to, że w konkretnych przypadkach zlecona analiza będzie bezowocna.

Szereg wątpliwości towarzyszy procedurze okazania głosu, wykazującej analogię do okazania wizerunku. Świadek dokonuje porównania mowy grupy osób, wśród których jest osoba podejrzana, z wrażeniem słuchowym, które ma w pamięci. Na podstawie swojego odczucia ocenia, która z osób jest mówcą obecnym na miejscu przestępstwa ileś miesięcy temu. Ranga wyniku okazania głosu jest wysoce problematyczna, zwłaszcza gdy nie istnieją inne dowody popierające trafność wersji przebiegu zdarzenia. Takie badanie nie należy do zakresu badań fonoskopijnych, a uzyskany wynik nie jest oparty na wiadomościach specjalnych.

7. Podsumowanie

Ogólne założenia na temat współpracy prokuratora z biegłym, poparte wieloletnią praktyką biegłego fonoskopii, powinny być stosowane niemal automatycznie. W interesie obu stron jest dostosowanie oczekiwań do możliwości. Optymalnemu wykorzystaniu dowodu z opinii biegłego fonoskopii posłużą następujące wnioski:

- celem badań fonoskopijnych jest spisanie treści rozmów dowodowych, zbadanie autentyczności ich nagrań oraz identyfikacja mówców,
- szerszy zakres badań powinien być konsultowany przed wystawieniem postanowienia o zasięgnięciu opinii,
- zlecając spisanie treści, należy ograniczyć materiał dowodowy,
- dysponując stenogramem, nie zlecać spisania treści biegłemu fonoskopii, o ile biegły nie ma zastrzeżeń co do identyfikacji w obrębie poszczególnych rozmów,
- zlecając identyfikację rozmówców należy nadać możliwie obszerny materiał, także nie ujęty postanowieniem,
- pobranie materiału porównawczego należy zarządzać dopiero po przeprowadzeniu badań wstępnych przez biegłego, który będzie prowadził identyfikację mówców

Mimo że w Polsce opinie fonoskopijne wydaje zaledwie garstka biegłych, to jednak warto zwrócić uwagę, że wiodące ośrodki łączą doświadczenie lingwistów, psychologów, kulturoznawców i przedstawicieli dyscyplin politecznych. Dodatkowo dysponują kosztownym sprzętem i metodami zweryfikowanymi w licznych ośrodkach europejskich. Powołanie biegłego z ośrodka prywatnego może oznaczać szybsze uzyskanie opinii, ale nie zawsze sprzyja to wysokiej jakości przeprowadzonych badań.

Wydaje się, że w przyszłości zapotrzebowanie na opinie fonoskopijne będzie wzrastać. Wynika to z rosnącej liczby użytkowników telefonów stacjonarnych i komórkowych, miniaturyzacji przenośnych rejestratorów cyfrowych oraz z coraz mniejszych kosztów związanych z nabyciem i użytkowaniem tych urządzeń.